Nr 72

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 16 Czerwca 1822 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Podług Ruskiego Inwalida z dnia 5 czerwca, w dodatku do Naywyższego rozkazu dziennego, wydanego w Wilnie dnia 25 maja, wyrażono:

Jego Cesarska Mość oświadcza zupełne Swe zadowolenie Jenerałowi piechoty, *Rzymskiemu-Korsakowemu* 1mu, za czystość, ochędóztwo i przyozdobienie miasta Wilna, również i za odznaczającą się regularność dróg wielkich w gubernii wileńskiey.

Wedle Ukazu Jego Cesarskiey Mości Rządzący Senat słuchali przełożenia Pana Jenerała piechoty, Ministra sprawiedliwości i kawalera, Xiążęcia Dymitra Iwanowicza Łobanowa Rostowskiego, przy którém polecił Rządzącemu Senatowi dla wiadomości i należytego w potrzebnych zdarzeniach wykonania, w kopii wyjątek z Dzienników Komitetu PP. Ministrów d. 21 lutego i 11 marca roku teraźnieyszego, z wyrażeniem w niey Naywyższego rozkazu, względem zatrzymywania z pensyy dożywotnich, pobieranych przez wdowy po urzędnikach woyskowych i cywilnych, połowy gaży, w zdarzeniu, kiedy na zmarłych ich mężach okaże się skarbowa pretensya. W pomienionym zaś wyjątku z dzienników Komitetu PP. Ministrów z dnia 21 lutego i 11 marca 1822 roku, napisano, co następuje: Na posiedzeniu d. 21 lutego słuchano zapiski jenerała artylleryi Hrabiego Arakczejewa pod dniem 1 lutego z N. 323 (oddz. Korp. Woysk. Osad.), wciągnioney do Dziennika Komitetu pod N. 268, względem pensyy dożywotnich, pobieranych przez wdowy takich urzędników, po których śmierci okaże się poszukiwanie skarbu. W oddzielnym korpusie osad woyskowych zdarza się potrzeba rozwiązania pytania: kiedy na zmarłych urzędnikach woyskowych lub cywilnych, po ich śmierci okaże się poszukiwanie skarbowe, i żadnego ich majątku, mogącego się obrócić na jego zaspokojenie nie zostanie, w takiem zdarzeniu dla zastąpienia wynikłego poszukiwania, czy mogą bydź zatrzymywane i w jakiey części pensye, przeznaczone dla wdów tych zmarłych urzędników? Departament komissoryatski ministeryum woyskowego i Expedycya woyskowo rachunkowa Kontroli Państwa, uczyniły odezwę, iż one postanowień, podług których mogłyby w podobnych zdarzeniach bydź zatrzymywane pensye, nie przewidują, i przykładow na to w okręgu ich wiedzy nie było. Rozważając zaś, że pensye dla wdów przeznaczone, nic innego nie są, tylko majątek przez służbę ich mężow nabyty, a następnie mogący się obrócić, na zaspokojenie skarbowego na nich poszukiwania, tak rzeczywiście, jak i wszelki inny majątek, któryby po nich pozostał w spadku; lecz obok tego uważając, ażeby przez zupełne przerwanie pensyi dla wdów, nie pogrążyć ich w ostatnim niedostatku i bez pomocy, Jenerał artylleryi Hrabia *Arakczejew*, sądzi: z pensyy tych, kiedy na zmarłych mężach okaże się skarbowe poszukiwanie, zatrzymywać połowę, dopóki się cała pretensya nie pozyszcze; i to zdanie swoje podaje do rozwiązania Komitetu. Komitet ze swojey strony biorąc za zasadę: 1) że pensye wdowom dawane, są własnością nie mężów, ale ich samych, i przeznaczane dla nich bywają po większey części przez wzgląd na ubóztwo; i 2) że na rachunek takich poszukiwań skarbu, na zaspokojenie których nie znaydzie się po zmarłych żadnego majątku, są dostateczne postanowienia w przełożeniu Rządzącego Senatu Naywyżey konfirmowanem dnia 9 października 1806 roku, i Naywyższym rozkazie d. 5 marca 1812 roku, na mocy których, względem wykreślenia takich poszukiwań z rachunku, jako już bez nadziei pozyskania, za każdym razem czyni się przedstawienie od Rządzącego Senatu do Jego Cesarskiey Mości, rozumie: iż podług tego nie dobrzeby się wydawało dla Rządu, zdarzone na zmarłych poszukiwania, zwracać na pensye wdów po nich, tym bardziey, że podobne zdarzenia są bardzo rzadkie; którąto opinią Komitetu przedstawić Jego Cesarskiey Mości. A zaś jenerał artylleryi Hrabia Arakczejew pozostał przy swojem przedstawieniu, gdyż podług jego zdania, nie można uważać pensyi wdów za ich własność, kiedy się one dają nie za osobiste ich dzieła, ale za służbę ich mężów. Z opinią tą zgodził się takoż Kontroler Państwa; a przy podpisie Dziennika z tąż opinią zgodził się Prezydent Komitetu i Sankt-petersburski Wojenny Jenerał Gubernator. Na posiedzeniu dnia 11 marca oświadczono Komitetowi, iż Cesarz Jegomość Naywyżey potwierdza opinią czterech członków. Komitet postanowił: o tem do wszystkich PP. Ministrów dla wykonania, przesłać wypisy z Dziennika, również i Jenerałowi artylleryi Hrabiemu Arakczejewemu. Rozkazali: dla powinnego wykonania tego Naywyższego rozkazu Jego Cesarskiey Mości, do wszystkich Rządów Gubernialnych, Władz, Woyskowey Kancellaryi woyska dońskiego i do mieysc sądowych przesłać Ukazy, również przez ukazy uwiadomić: PP. Ministrów, Wojennych Jenerał Gubernatorów, Wojennych Gubernatorów zarządzających cywilnemi sprawami, Jenerał Gubernatorów i Naczelników miast; a do Nayświętszego Rządzącego Synodu i do wszystkich Departamentow Rządzącego Senatu przesłać uwiadomienia. Dnia 12 maja 1822 roku.

Wedle Ukazu Jego Cesarskiey Mości Rządzący Senat słuchali przełożenia Ministra sprawiedliwości P. Jenerała piechoty i kawalera Xiążęcia Dymitra Iwanowicza Łobanowa-Rostowskiego w rzeczy następuiącey: Białoruski Wojenny Gubernator uwiadomił go, iż przeglądaiąc utrzymywanych w mieskiém więzieniu witebskiém aresztantów, widział dzieci, będące przy matkach, i że te ostatnie, otrzymuiąc ze Skarbu tylko 15 kopiejek na porę, przymuszone są tem ubogiem wyznaczeniem dzielić się ze swemi dziećmi, dla których nic się nie daje; przez co równie matki jak i dzieci nie maią dostatecznego pożywienia. Zaczem Wojenny Gubernator prosi wstawienia się P. Ministra sprawiedliwości, iżby na dzieci, których matki utrzymywane są pod strażą, a które dla wieku swego potrzebuią nieodstępnego dozoru matek, wydawana była przynaymniey połowa wyznaczenia na aresztantów, to jest, po 7½ kopiejek, tym bardziey, że wydatek na to byłby mały, bo zdarzenia znaydowania kobiet z dziećmi pod strażą bardzo rzadkie bywaią. P. Minister sprawiedliwości, uznaiąc tę odezwę Białoruskiego Wojennego Gubernatora za godną uwagi, znosił się w tey rzeczy ze sprawuiącym ministeryum spraw wewnętrznych, który przedstawił do Komitetu PP. Ministrów względem uczynienia powszechnego postanowienia, iżby dla znaydujących się przy matkach w więzieniach dzieci wypłacano było wszędzie

połowa pieniędzy, na utrzymanie aresztantów ze skarbu wydających się. Komitet PP. Ministrów w dzienniku d. 3 stycznia postanowił: utwierdzić to przedstawienie; na co dnia 24 tegoż miesiąca nastąpiło Naywyższe Jego Cesarskiey Mości potwierdzenie. P. Minister sprawiedliwości o tem Naywyżey potwierdzonem postanowieniu Komitetu, otrzymał uwiadomienie od P. Sprawującego Ministeryum spraw wewnętrznych, i udzieliwszy Białoruskiemu Woiennemu Gubernatorowi, poleca Rządzącemu Senatowi do wykonania, przydając, iż ze strony ministeryum skarbu zrobione już w tey rzeczy przyzwoite do wszystkich w ogólności Izb Skarbowych i Expedycyy zalecenia. Rozkazali: O powinném wykonaniu tego co jest wyrażono w przełożeniu P. Ministra sprawiedliwości Naywyżey potwierdzonego postanowienia Komitetu PP. Ministrów, do wszystkich Rządów Gubernialnych, Władz i Woyskowey Kancellaryi woyska dońskiego posłać Ukazy, również przez Ukazy dać wiedzieć mieyscom urzędowym i uwiadomić PP. Ministrów, Wojennych Jenerał Gubernatorów, Jenerał Gubernatorów, Wojennych Gubernatorów zarządzających interesami cywilnemi i Naczelników miast; a do Nayświętszego Rządzącego Synodu, do tuteyszych i moskiewskich Departamentow Rządzącego Senatu przesłać uwiadomienia. Dnia 18 maja 1822 roku.

Królestwo Polskie.

Wypis z protokułu sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.

z Bożey Łaski,

MY ALEXANDER I.

Cesarz Wszech Rossyy, Król Polski:

etc. etc. etc.

Zapatrzywszy się na pomyślne skutki dekretu z dnia 16 marca 1809 r. w zapobieżeniu zbytecznemu skupianiu się żydow w Stolicy Królestwa, a chcąc również ochronić mieszkańców innych miast, od szkodliwych przypadków, do których skupienie się żydów w małym okręgu widocznie się przyczynia.

Na przełożenie kommissyi rządowey spraw wewnętrznych i policyi; po wysłuchaniu zdań ogólnego zgromadzenia Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowimy, co następuje.

Artykuł 1. Od dnia 1 stycznia 1823 r. w domach, które mają jednę lub dwie izby mieszkalne, nie więcey ma się mieścić jak jedna lub dwie familie żydowskie, to jest: w każdey izbie mieszkalney, jedna tylko familia.

Artykuł 2. Przez jednę familią rozumieć się ma: mąż, żona, dzieci nieżonate, i służący. Może jednak przy takiey familii mieszkać pojedyńczo, oyciec lub matka, owdowieli, jeżeli ten oyciec lub matka, nie ma osóbnego handlu, lub rzemiosła, i jeżeli dla wieku swego widocznie potrzebuje pomocy swych dzieci.

Artykuł 3. Nie wolno zaś żadney takiey osobie, ani handlu, ani rzemiosła osóbnego sprawować, którey tylko jako dziecięciu lub jako słudze dozwolono jest przy gospodarzu mieścić się.

Art. 4. Przepierzenia lub komorki bez okien i pieców, tudzież przedziały wysokości, nie mają bydź uważane za oddzielne izby mieszkalne.

Art. 5. Wszystkie kontrakty naymu, mają bydź naprzód: na papierze stęplowym w proporcyi przez prawo przepisaney; powtóre: mają oprócz przepisów zwyczaynych zamykać w sobie liczbę osób, do familii kontraktującey należących, z wyszczególnieniem płci i wieku; potrzecie: mają bydź corok rewizowane przez burmistrza, bezpłatnie, a treść onych, co do ilości osób, familią składających, i summy naymu, ma bydź w xięgę do tego służącą zapisana, w czém równie wynaymujący jak naymujący, są odpowiedzialni.

Art. 6. Urząd municypalny mieyscowy, w każdym terminie zwykłey rumacyi, przekonywać się będzie przez lustracyą o ścisłem dopełnieniu powyższych przepisów; gdyby w którym domu znalazł familie nad przepis mieszczące się, znagli ich do ustąpienia środkami exekucyi, a nawet exmitować jest mocen.

Art. 7. Ponawiając przepisy uchwały Namiestnika naszego z dnia 27 maja 1817 roku w tomie III dziennika praw ogłoszone, tyczące się rewizyi domów i budynków, niebezpieczeństwem zawalenia grożących, mieć chcemy: aby odtąd dwa razy w roku, w miastach rewizya domow, zamieszkałych przez żydów, była dopełnioną, i gdyby groziły niebezpieczeństwem zawalenia się podług prawideł powyżey cytowaney uchwały Namiestnika naszego było postąpiono.

Art. 8. W miastach wojewódzkich, powiatowych i innych znacznieyszych, które przez kommissyą rządową spraw wewnętrznych i policyi wykazywać będą, stawianie budynków drewnianych, żydom zupełnie odtąd jest zabronione, a domy nie inne przez nich mają bydź murowane, lub w pizę stawiane, jak podług planu i abrysu przez Rząd zatwierdzonego, które dachówką powinny bydź pokryte, w przypadku zaś niedostatku dachowki, dach ma bydź zrobiony ze słomy mieszaney z gliną *Kaliczyna* zwaną.

Art. 9. Namiestnik nasz na przełożenie kommissyi rządowey spraw wewnętrznych i policyi, oznaczać będzie miasta, w których, z powodów mieyscowych oraz policyynych, uznane zostanie dogodnem wskazać i przeznaczyć oddzielną stronę miasta na zamieszkania i budynki żydowskie, tudzież warunki, w dekrecie z d. 16 marca 1809 r. przepisane, do zamożności mieyscowey przystosuje i zarządzi.

Wykonanie ninieyszego postanowienia, które w dzienniku praw ma bydź umieszczone, kommissyi rządowey spraw wewnętrznych i policyi polecamy.

Dan w *Petersburgu* dnia 25 kwietnia 17 maja 1822 r. (podpisano) Alexander.

Minister spraw wewnętrznych i policyi (podpisano) T. *Mostowski.*

Przez Cesarza i Króla (L. S.) minister sekretarz Stanu w zastępstwie Jenerał brygady radca Stanu, dyrektor jeneralny.

(podpisano) Stefan Hr. *Grabowski.*

Zgodno z oryginałem: radca sekretarz Stanu, Jenerał brygady. (podpisano) *Kossecki.*

Zgodno z wypisem: minister sprawiedl. M. *Badeni.*

W zastępstwie: Sekr. Jen. Antoni *Podbielski.*

Austrya.

(z *Gaz. Warsz.*) *Wiedeń dnia* 10 *czerwca.* Wyszło tu urządzenie, aby młode żydówki, biorąc prywatną naukę, zdawały publiczny examen z nauk dawanych w szkołach niemieckich. (Donosząca o tém gazeta berlińska przydaje zapytanie: Czy nie wypadałoby dla dobra kraju, aby wszystkie dzieci, biorące prywatną naukę, a zwłaszcza płci męzkiey, w pewnym wieku zdawały publiczny examen?)

Prussy.

(z *Gaz. Warsz.*) *Berlin dnia* 15 *czerwca.* Nie dawno przybył tu goniec gabinetowy austryacki z *Wiednia.*

Professor *Benzerberg* dowodzi w pismie swojém, iż jeszcze w XIII wieku było powszechnym zwyczajem w *Dusseldorf*, że obywatele w miastach mogli się przez pojedynek oczyścić od podeyrzenia o występek. *Fiskus* nawet podlegać musiał temu zwyczajowi.

Kilku znakomitych obywateli w *Królewcu*, mając na czele Marszałka ziemskiego i naczelnego prezesa *Auerswalda*, biskupa *Borowskiego*, prezesa sądu ziemiańskiego *Morgenbesser*, i prezesa Rejencyi *Baumann*, radzą ziomkom swoim, aby zamiast zdeymowania kapelusza na znak grzeczności i powitania, dotykali się go tylko ręką.

Niemcy.

(z *Gaz. Warsz.*) *Od brzegow Menu dnia* 4 *czerwca.* Dnia 25 z. m. przybył do *Pasawy* Xiążę *Hohenlohe* na swoim statku. Gdy wysiadł, mnóztwo ludu zebrało się przy brzegu *Dunaju* i na moście. Wspomniony Xiążę dał zaraz ludowi błogosławieństwo w kościele katedralnym, i tłum nigdy

go n[illegible]stępował. Otoczył nawet dom zajezdny, w którym stanął.

Niejaki *David Bourgeois* w Szwaycaryi zapisał 12,000 fr. tak, aby zamieniając prowizye na kapitał, urosła ztąd summa 5 milionow. Poczem dla 4ch gmin przeznaczył po 500,000 fr. a resztę na ubogich w kantonie wodzkim. Potrzeba na to lat 90.

Znaydują się w *Lipsku* grecki Xiążę *Kantakuzeno* i znany półkownik *Zenowicz*.

W krótkim przeciągu czasu umarło w kraju wirtemberskim 155 ludzi, którzy się otruli jedząc kiełbasy i pudyny ze starey krwi.

Dnia 23 maja obchodzono w *Hannowerze*, we wszystkich kościołach, rocznicę bitwy pod *Waterloo*.

Francya.

(*z Kor. Warsz.*) *Paryż dnia* 6 *czerwca*. Przybycie jenerała *Jakob* spodziewać nam się każe, że będziemy mieli urzędowną wiadomość o wypadkach w *Samana*, i stosunków z wyspą St. Domingo.

Mówią znowu o przygotowaniach do koronacyi królewskiey.

Naywiększa część woyska przeznaczonego na granicę Hiszpanii przechodzi przez Lugdun. Piszą z *Valence*, że nigdy tak wielkiego przechodu woyska nie widziano.

W Dzienniku wychodzącym w *Tuluzie* zrobili duchowni hiszpańscy oświadczenie, że nigdy nie żądali od stanów, aby im wolno było powrócić do kraju, owszem protestują się przeciwko instytucyom teraz w ich oyczyznie istniejącym, i wolą na obcey ziemi poumierać z głodu, jak kiedykolwiek uznać Rząd, który nazywają przymuszonym.

Odkryto tu, że hubka jest wielkim środkiem do wstrzymania płynu elektrycznego.

Hiszpanija.

Pampeluna dnia 25 *maja*. Dowiadujemy się tu przez nadzwyczaynego gońca, że 15 t. m. Król wydał dekret nakazujący, aby 30 tysięcy woyska, podzielonego na trzy korpusy jak nayśpieszniey wyruszyło na granice Arragonii i Katalonii, a to pod dowodztwem jenerałów *Ballasteros*, Margrabiego *Azan*, i *Espoza Miny*. Każda dywizya składać się będzie z 10 tysięcy; to jest mieć będzie pięć batalionów piechoty linijowey; cztery piechoty lekkiey, cztery szwadrony jazdy i kompanija artylleryi konney. Każdy z dowódzców ma nadto prawo użyć w swoim okręgu wszystkich oficyalistów celnych.

Anglia.

Londyn, dnia 31 *maja*. Rząd brezyliyski, podług odebranych u nas wiadomości, wcielił do swego królestwa, dosyć już obszernego, część prowincyi *Rio de la Plata*, położoney na wschód rzeki tegoż nazwiska, a znaney pod imieniem *Banda Oriental*, w którey *Monte Video* jest stolicą. Czyn ten niesprawiedliwości i dumy, niemający w sobie nawet cienia przyczyny, dowodzi, czego się potrzeba spodziewać po rewolucyonistach *Rio Janeiro*, którzy pod imieniem Xięcia Rejenta, będącego w ich opiece, rządzą Brezylią. Prowincya zabrana należała do rządu w *Buenos-Ayres*, co dowodzi, że rząd ten musi bydź bardzo słaby, skoro sobie pozwala naypięknieysze zabierać prowincye nieprzyjacielowi, który bardzo mało ma woyska.

Brezylianie pochlebiają sobie, że Portugalia nie odważy się sprzeciwiać środkom do uformowania rządu niepodległego, ponieważ następca tronu jest pomiędzy nimi, i podpisuje wszystkie papiery; lecz niektóre osoby rozumieją, że Xiążę ten wiedziony jest roztropną i głęboką polityką, która go dla tego powodowała zostać w Brezylii, aby zwolna ułagodzić postęp rewolucyi.

(*z Kor. Warsz.*) *Dnia* 4 *czerwca*. Król wyjechał na ośm dni do Windsor. Pogłoska o zaszluebieniu przez Króla Królewney duńskiey utrzymuje się. Wszystkie nieministeryalne dzienniki głoszą o tem, ministeryalne zaś nie zaprzeczają temu. *Gazeta poranna* pisze o wiadomości tey, jako będącey przedmiotem powszechnych rozmów. *Dostrzegacz* dodaje, iż w teraznieyszych okolicznościach zaślubienie to, bardzo byłoby ważném. *Kuryer* zupełne zachowuje w tey mierze milczenie.

Turcya.

(*z Gaz. Warsz.*) *Stambuł dnia* 14 *maja*. Słychać, iż jeszcze przed zaczęciem świąt Ramadanu (22 maja) mianowani będą nowi Hospodarowie Multan i Wołoszczyzny zpomiędzy bawiących tu Bojarów. Zniszczenie wyspy *Scio* przywiodło kupców greckich do nędzy. Kapitan Basza ma płynąć do *Samos*, a zatem pogłoska o pobiciu floty jego przez Greków, jest zupełnie bezzasadna.

Tuteysi żołnierze morscy oburzyli się w tych dniach na polubieńca W. Sułtana, *Haleb Effendego*. Szczęściem uratował swe życie, o dalszych skutkach powstania jeszcze nic nie wiemy. Żołnierze oskarżają go o skłonienie W. Sułtana do wyprowadzenia woysk z Multan i Wołoszczyzny, oraz do przyjęcia punktów pokoju.

Smyrna dnia 19 *kwietnia*. Dziś jak słychać, mieli Samioci w zatoce *Mykale* wylądować, w celu zrobienia dywersyi Chiotom.

Donoszą z *Tryestu dnia* 18 *maja*. Podług doniesień przybywających okrętów, nie widać ani jednego greckiego statku na otwartém morzu. Na trzech okrętach tureckich spotkano tylko 600 dzieci i 890 kobiet, wiezionych jako niewolników do Azyi.

Multany i Wołoszczyzna.

(*z Gaz. Warsz.*) *Bukarest dnia* 18 *maja*. W przeszły poniedziałek wyszedł ztąd ostatni oddział woyska azyatyckiego. Pojutrze mają wychodzić zaporozcy, a potém janczarowie. Zdaje się jednak, iż pozostanie tu mała osada turecka. O bojarach naszych tyle tylko wiemy, iż mieli kilkakrotne wysłuchanie u Reis-Effendego.

Niderlandy.

(*z Gaz. Warsz.*) *Haga dnia* 4 *czerwca*. We Fryzyi zakupiono piękne bydło dla N. Cesarza Rossyyskiego. Sprowadzone będzie na okręty w *Amsterdamie*, i posłane do *Petersburga* razem z kilku krowami szwaycarskiemi.

(*z Kor. Warsz.*) *Bruxella dnia* 8 *czerwca*. Gorąca tu mamy nadzwyczayne, dotychczas jednak zboża i trawa wydają się pięknie.

Na posiedzeniu izby deputowanych d. 5 b. m. reprezentant *Alphen*, rozbierając systemat pożyczania, rzekł systemat ten niebezpieczniejszą jest bronią i więcey szkodliwém odkryciem, a niżeli wynalazek prochu.

Egipt.

Z Kairu, dnia 16 *stycznia*. Rocznica mianowania teraznieyszego Baszy na Vice-Króla Egiptu, obchodzoną tu była naywspanialey; wypadek jednak nieprzewidziany zachmurzył nieco powszechne ukontentowanie. Nieprzezornością jednego z pijanych rzezańców zapaloną została firanka w pałacu Vice-Króla, z niey zaś płomień tak się prędko rozszerzył, że się przy tém zajął i zgorzał wspaniały tron w *Paryżu* robiony, 600,000 franków kosztujący.

(*z Kor. Warsz.*) *Alexandrya d.* 24 *kwietnia*. Od kilku dni znaydują się tu trzy fregaty tureckie, które przybyły do baszy w celu wzięcia woyska żądanego przeciw grekom. Za odebraniem tey wiadomości, basza udał się natychmiast z *Kairu* do tuteyszego miasta, a przytém rozeszła się wieść, że jest odwołany, i mianowany baszą Peleponezu i wyspy Krety; wiadomość ta powszechnego przestrachu stała się powodem, albowiem w takim stanie rzeczy, wszyscy chrześcianie i większa część greków, byliby zmuszonymi opuścić natychmiast Egipt.

Danija.

Kopenhaga, dnia 4 *czerwca*. Królewicz szwedzki opuścił nas dnia wczorayszego zrana. Obeyrzał on wszystkie ciekawości stolicy i znaydował się na wszystkich festynach na jego cześć dawanych. Pożegnał się onegday z Królową, Xią-

żętami i Xiężniczkami, wkrótce zaś przed odjazdem wszedł do Króla niezameldowawszy się, właśnie kiedy rozdawał parol; czem N. Pan przyjemnie zdziwiony dał Xięciu parol *Oskar*, a hasło *Szwecya*. Po pożegnaniu Xiążę ten w królewskim pojeździe odjechał aż do *Rothschild*, a jazda towarzyszyła mu aż do *Corsoer*. Ktokolwiek się do tego Xięcia zbliżył, zdziwiony był jego głębokiemi wiadomościami, i przyjemną układnością.

Dnia 8. Monarcha nasz zupełném się już cieszy zdrowiem i codzienney używa przejażdżki konney.

W kraju naszym użalają się powszechnie na wielką suszę. Robactwo objada owocowe drzewa, a rośliny i trawa zupełnie są spalone.

Portugalia.

Lisbona, dnia 9 *maja.* W prowincyach naszych, a nawet w stolicy, okazały się ślady spisku. Niechętni korzystając z wypadków w Brezylij, twierdzą, iż utrata osad przywiedzie Portugalią do okropney nędzy. Policya zabrała wydane w tey mierze pisma, lecz autorów ich jeszcze nie odkryła. Rząd daje pilną baczność, i wydał surowe rozkazy ich wyśledzenia. Od dnia 18 do 22 kwietnia było tu zaburzenie publiczney spokoyności. Pospólstwo chciało wypędzić z miasta gallicyanów, którzy są bardziey używani do robót, a niżeli ludzie mieyscowi. Przywrócono nakoniec porządek i 50 wichrzycieli osadzono w więzieniu.

Ameryka

(*z Kor. Warsz.*) *Maracaibo d.* 15 *marca.* Prezes *Libertador Bolivar* nie zrobiwszy ani jednego wystrzału wszedł zwycięzko do stolicy *Ruito*; którey wzięcie, podbicie dawnych prowincyy hiszpańskich na stałym lądzie prawie uzupełnia.

Washington, dnia 29 *kwietnia.* Prezes udzielił senatowi następujące oświadczenie posła hiszpańskiego przeciwko niepodległości południowych prowincyy.

Oświadczenie hiszpańskie. Don *Joaquim de Anduaga*, poseł hiszpański przy Stanach Zjednoczonych, do sekretarza Stanu spraw zewnętrznych *John Quinzy Adams.*

Mości Panie! Czytałem dzisia w publicznych dzienńikach poselstwo prezesa, projektujące uznanie insurgencyynych rządów w Ameryce hiszpańskiey. Jak wielkie było moje zadziwienie, każdy z łatwością osądzić może, kto zna postępowanie Hiszpanii względem rzeczypospolitey Stanów Zjednoczonych, i niezliczone ofiary, jakie czyniła dla zjednania sobie jey przyjaźni. Jakoż w istocie, ktoby się mógł spodziewać, ażeby w nagrodę ustąpienia nayznaczniejszych prowincyy w tey półkuli, w nadgrodę niepamięci za różne grabieże, których handel hiszpański od mieszkańców rzeczypospolitey doznał, w nagrodę przywilejów nadanych waszey marynarce za tyle wielkich dowodów przyjaźni, wykonawcza rzeczypospolitey władza, czyniła wniosek, uznania prawności buntu zamorskich krain hiszpańskich? A zadziwienie to czyli się tym jeszcze nie wzmaga, gdy to mocarstwo niebezpieczny chce dadź przykład, uznawania prawości buntów w prowincyach, których, że tak rzekę, matka, to jest: główna oyczyzna, nie obraziła, w prowincyach przypuszczonych do wszelkich konstytucyynych praw i wolności, rozciągających się na wszystkich obywateli hiszpańskich.

Zastanówmy się teraz, w jakim to stanie znayduje się Ameryka hiszpańska i czyli zagraniczne rządy powinny rokosz jey uprawniać? W *Buenos-Ayres* nayokropnieysza panuje anarchia, i każdy dzień wyradza nowego despotę, który nazajutrz upada. W *Peru*, który buntownicy zdobyli, stoją hiszpańskie hufce przed bramami stolicy. W *Chili* każdy rozsądnie myślący, przewiduje niedługą zmianę rzeczy. Na brzegach *Terra Firma* powiewają również hiszpańskie chorągwie, a dowódzcy rokoszanów z własnymi zwaśnieni są stronnikami, przekonywającymi się coraz więcey, iż lepiey jest należeć do narodu wolnego, a niżeli bydź niewolnikami wolnych tyranów. W *Mexyku* nie ma jeszcze żadnego rządu, i skutek odezwy do hiszpanów niewiadomy. Gdzież więc są te rządy, które uznanemi bydź powinny, gdzież niepodległości ich ręczyciele, gdzież dowód, że te prowincye nie połączą się znowu z Hiszpanią, czego tyle mieszkańców sobie życzy, któż nakoniec daje Stanom Zjednoczonym prawo, ogłaszania prawności rokoszu, na żadney niewspartego zasadzie, a którego skutek jeszcze rozstrzygniętym nie jest? Niepotrzebném tu widzę do przełożenia, iż gdyby stan hiszpańskiey Ameryki był takim, jak jest w wyrażonem opisany poselstwie, gdyby istnienie rządu zapewnione i utwierdzone było, niepodobieństwo nareszcie połączenia z Hiszpanią widoczne i pobudki rokoszu sprawiedliwe, wtedy europeyskie mocarstwa starałyby się pierwsze pozyskać przyjaźń tyle dla widoków i korzyści handlowych ważnego kraju. Widząc jednak, że jak dalekie jest jeszcze rozwiązanie rzeczy, wierni łączącym ich z Hiszpanią związkom, oczekują skutku i wstrzymują się ze zrządzeniem jakowey rządowi szkody, z którym w przyjaźni żyją. Z podziwieniem poglądałaby potomność, że naród, odbierający tyle ze strony Hiszpanii dowodów przyjaźni, zerwawszy wszelkie nayświętsze związki, pierwszy krok nieprzyjaźni uczynił, do któreyby tylko jaka odebrana wprzódy obelga upoważniać go mogła.

Lubobym daley mógł jeszcze w tey nieprzyjemney okoliczności rozszerzać się, przestanę jednak na tém, gdyż uczucie, jakie rzeczone poselstwo w sercu każdego hiszpana sprawia, wiadome WPanu bydź musi. Z zadziwieniem zapewne Monarcha móy wiadomość tę przyymie, a ja donosząc to jemu, mam sobie przytém za obowiązek, odwołać się od uznania przez Zjednoczone Stany rokoszu zamorskich prowincyy hiszpańskich i oświadczyć, iż ten postępek nie zmnieyszy bynaymniey w niczem teraz i późniey prawa, jakie ma do nich Hiszpania, ani przeszkodzi, ażeby wszelkiemi w mocy jey będącemi środkami prowincyy tych do swego kraju nie przyłączyła. Upraszam WPana ninieysze moje odwołanie się udzielić prezesowi. Co do mnie, cieszę się nadzieją, iż przekonawszy się o prawdziwych powodach, cofnie przedstawiony kongressowi wniosek, a przez to Monarsze memu da dowód swojey przyjaźni i sprawiedliwości.

Zostaje z wysokim szacunkiem, błagając Naywyższego, ażeby mi z nim jeszcze przez długi czas bydź dozwolił. *Joaquim de Anduaga.*

Kurs wileński na assygnaty od dnia 13 czerwca: rubel srebrny 3 ruble kop. 87¼, czerwony złoty nowy rubli 12, stary rubli 11 kopiejek 80, imperyał rubli 37 kop. 62½.

Wolno drukować F. N. Golański Czł Kom Cenz. w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Od dnia 1go następującego miesiąca lipca zaczyna się drugie półrocze prenumeraty na Gazetę Kuryera Litewskiego, kosztuje z pocztą rubli srebrnych 7, bez poczty rubli 4 kop. 50. Na mieyscu w Wilnie można prenumerować kwartałowie. Cena r. 2 k. 25.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
	dnia 14 średnia	27 cal. 9,8 lin.	+ 14,16 stopni	Północ. Zachodni	Pogoda
	dnia 15 średnia	27 — 9,53 —	+ 14,16 — —	Północ. Zachodni	Pogoda
	dnia 16 godz. 5	27 — 9,5 —	+ 12, — —	Południowy	Pogoda

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 72.

Wilno dnia 16 *czerwca* 1822 *Roku v. s.*

U w i a d o m i e n i e.

Rektor Uniwersytetu Jagielońskiego. Stosownie do reskryptu rady wielkiey tegoż uniwersytetu w dniu 15 maja r. b. N. 537 wydanego, podaje do wiadomości i ogłasza po trzeci raz konkurs na posadę nauczyciela języka i literatury francuzkiey, w tuteyszym uniwersytecie wakującą, z obowiązkiem dawania czterech lekcyy publicznych w tygodniu; konkurrujący o tę posadę winni są złożyć w kancellaryi uniwersytetu, opis swojego życia, udowodniając zaświadczeniami swoje nauki i dobre obyczaje, dołączą oraz programma, według którego każdy z nich życzy sobie dawać lekcye języka francuzkiego, i jego literatury. Po złożeniu takowych dowodów współubiegający się uwiadomieni zostaną o dalszém postępowaniu konkursu. Roczna pensya do tey posady przywiązana wynosi 1500 zł.. Termin do ubiegania się o wspomnioną posadę jest dzień 25 lipca r. b. 1822. Krakow dnia 31 maja 1822.

Zastępca Rektora Uniwersytetu Jag. *Gitler.*
Jankowski Sekretarz Uniwersytetu Jag.

P o d r a d.

1 Rzą Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego, potrzebując w tym roku drzewa sosnowego na opał sążni 1000, sążeń wysokości i szerokości po trzy łokcie, w jedno polano od łokcia długie, podaje do publiczney wiadomości, że w trzech terminach to jest dnia 20 i 27 czerwca t. i d. 4 lipca mca odbywać się będzie w tymże Rządzie Uniwersytetu, o godzinie 4tey po południu licytacya na dostarczenie pomienionego drzewa, życzący podjąć się dostarczenia takowego drzewa, mają jawić się w pomienionych terminach do licytacyi, a w każdym czasie znaydą w kancellaryi Uniwersytetu warunki kontraktu do przeyrzenia.

podpisano: Felix Mierzejewski Sekretarz.

Sąd Exdywizorski.

1 Roku 1822 mca maja 9 dnia. Sąd Taxatorsko Exdywizorski nad majątkiem zeszłego JW. Alexandra Wazgirda Chorążego Mereckiego, pierwo remissą Ziem twa Ptu Dziśnień. w roku 1817 februaryi 22 dnia Alexandryą w powiecie Dziśnieńskim Mińskiey Gubernii położonym przeznaczony; a poslednie wyrokiem Mińskiego Głównego Sądu 2go Departamentu w roku 1820 mca marca 5 dnia, z dodaniem funduszow Gubernii Litewsko Wileńskiey położonych i na ten przedmiot w mieyscu trzeciego urzędnika z teyże Gubernii jednego przeznaczającym, ustalony, w terminie z obwieszczenia podanego ad fundum majątku Alexandryi dnia 5 maja przybywszy, i sądy swe za reassumowawszy, czyniąc i ferując pierwsze judicata sądowi exdywizorskiemu właściwe i z remissą zgodne uznał, fundusze w Gubernii Litewsko-Wileńskiey pomiar uczynić, plany, dworkom, kamienicom, placom w mieście Wilnie i miasteczszow uczynić, a majętności Alexandryi pomiar ukączony zweryfikować i inwentacyą ponowić, toż z kim akta wypadają zadeterminowawszy, komportacyą dla kredytorow Mińskiey Gubernii w kancellaryi Ziemskiey Ptu Dziśnień. Litewsko-Wileńskiey w kancellaryi Ziemskiey Wileńskiey wszelkich pisma dowodow, wyswietlających pretensyą do funduszu, a na sukcessorach zeszłego Wazgirda wszelkich tranzaktow; tenże fundusz odkrywających wterminie do złożenia dnia 1 mca julii bieżącego 1822 r. z persystencyą sześcio niedzielną i wolną kommunikacyą przezr[illegible]zył, wolność adcytacyi debitorow i utrzymujących funduszu tegoż Wazgirda uznał; oraz odkryć każdemu z kredytorow dozwolił i powtórny zjazd na expedyowanie aktow, i oczewistego roztrzygnienia konkursowey sprawy dzień 15 septembra idącego roku 1822 przeznaczył, aby więc kredytorowie i pretensorowie wszelkiego tytułu niewiadomością nie osłaniali się, komportacyą uskutecznili i z swemi dowodami przed Sądem stawali. Ninieyszą awizacyą do Gazety Kuryera Litewskiego dla trzykrotnego ogłoszenia podając, iż jeżeliby na oznaczony termin mający swe dopominki nie jawili się i onych sądowi niepodali, tedy w takim razie że skutkiem remissy, wieczną amissyą ogłosi, wczesne czyni ostrzeżenie.

Augustyn Klott Exdywizor prezydujący. Jerzy Zdrojewski b. Podsędek Ziem. Ptu Dziśnień. Exdyw. Fabian Modzelewski Sędzia Grodzki Troc. Exdyw. Fra. R. Lenkiewicz Ziem. Dziś i Exdywizorski Regent.

---

1. Oświadczenie imieniem WWJPanów Ludwika Xawerego Kapit. Woysk Pol. oraz Ignacego Lachowiczów czyni się z następnego wydarzenia i okoliczności ze stopnia zeszłego Kapitana Lachowicza Pisarza b. porządkowey Kommissyi Wileń. osiągnąwszy oświadczający sukcessyą w celu uzyskania summy od WJPana Benedykta Sadkiewicza Porucz. Woysk Pol. zł. 8,200 obligiem zapewnioney w Sądzie Grodz. pttu Wileń. rozwinowszy proceder pod rokiem teraznieyszym mca maja i dnia 30 otrzymali Dekret oczewisty rekognoskujący summy zł. 1823 i r. s. 45 z terminem opłaty w mcu 7brze dnia 29 przy aktach Grodz. pttu Wileń. Lecz gdy oświadczających naypewnieysza wieść dochodzi, że W. Sadkiewicz w celu ukrycia swego funduszu ma zamiar uformować Dekret kompromissarski, a przezeń zamitrężyć należną za Dekretem satysfakcyą, co się sprzeciwia ustawom krajowym, a mianowicie konst. 1764. na przypadek zatym spełnienia jakiego bądź kolwiek kondyktu że tak z osobami do onego weyść mogącemi, jako też i W. Sadkiewiczowi proces rozwinąwszy naysolenniey oświadczają. Datt 1822 mca junii 12 dnia. Ludwik Lachowicz Kapitan Woysk Polskich.

Roku 1822 junii 14 dnia, przed Sądem Grodz. Ptu Wileń. stawając obecnie Adwokat subsel. Ptu Wileń. WJP. Jan Kniażewicz takowe oświadczenie do Akt podał, przyjęliśmy. Prezydent Adam Dauksza, Józef Horodeński Sędzia. Pisarz Józef Naborowski. Józef Bohusz Regent świadczę że jest w aktach.

Roku 1822 mca junii 14 d. Że takowe oświadczenie może bydź umieszczonym w Kuryerze Litewskim poświadczam. Józef Horodeński Sędzia Grodz. Wileń.

O ś w i a d c z e n i e.

1. *Nie było nigdy zamiarem opiekunow pozbawionego własney woli JW. Józefa Hrabiego Chodkiewicza Star. Zmudz. uciążliwości skutkiem nieograniczonych chęci i zabiegów JWW. Rajeckich dla ich Pupilla naniesionych przed Sąd Szanowney i światłey Publiczności wywodzić, bo wtrakcie rozwinionego i toczącego się procederu wykrytę różnorodzajowe działania, granice szlachetney delikatności Obywatelskiey w pokryciu onych publiczną niewiadomością zamierzyły. kiedy jednak oba bracia JWW. Konstantyn Półkownik woysk pol. i Franciszek Marszałek Ptu Nowogródz. Rajeccy, niepoprzestając na uczynieniu poziomego oświadczenia w aktach Ziemskich Nowogrodz. one w zamiarze ubliżenia honorowi JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza Jenerała Woysk Pol. pomówienia o kondykt Opieki, a osłonienia siebie od tey opinii, jaką odgłos obustronnych sporów będący dziś w namowie sprawy na umysłach znaczney części Obywateli Prowincyi Litewskiey zdziałał, w Gazecie Kuryera Litewskiego Nrze 68 umieścić poważyli się, niżey więc podpisany obroną całości funduszów JW. Józefa Hrabiego Chodkiewicza w imieniu Opiekunów tegoż, szczególniey zaś interessem z JWW. Rajeckiemi zaymujący się, na zarzuty arcy płonnie zaawizowane następującą czyni odpowiedź:*

Ogrom zaszłych między JWW. Hrabiami Chodkiewiczami, a JWW. Rajeckiemi nayzawilszych okoliczności i sporów Sądowego rozwiązania wymagających, do tak znaczney ilości zwiększony, iż je we właściwem mieyscu odbyte przeszło dwiesto-arkuszowe obustronne wniesienia, zaledwo zdolne były objąć i określić, niepodobna jest pomimo nayżywszą chęć w całey świetności zebrać i przedstawić, krótki więc rys onych winien zastąpić w oczach światłey publiczności właściwe mieysce. I lubo JWW. Rajeccy zacytowanym testamentem u JW. Jana Mikołaja Hrabiego Chodkiewicza, pomimo wyraźne onego brzmienie, jedynie dla uczynienia mocnieyszego wrażenia i w pomoc swym nayniesprawiedliwszym zarzutom, JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza bydź samojednym sukcessorem całkowitego majątku namianowali, kiedy jednakże w dalszym postępie swego oświadczenia: iż Rządzący Senat Ukazem roku 1817 dnia 28 augusta wyszłym, i JW. Józefa Hrabiego Chodkiewicza wspólnie z bratem Alexandrem w prawach natury co do sukcedowania dóbr utwierdził, sami przyznali; sprzeczność więc czczego argumentowania przeciwko wyrokowi nieappellowanemu naywyższey magistratury, po upływie dopiero pięcioletniego czasu dopełnionego, tém samém została już unaocznioną. Gdyby okoliczności dozwalały poszczególnie przedstawić, jakiemi środkami JW. Marszałek Rajecki z possesora arędownego na zastawnika dóbr Możaykowskich i Solecznickich przenaturalizował się, jak za pomocą posiadanego przez się niejako sekretnego filozoficznego kamienia fundusz swóy śmiercią stryja za ledwo w kilkunastu tysiącach czerwonych złotych pozostawiony, w postępie lat 5ciu do kilkudziesięciu tysięcy z fortuny JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza zwiększył, jak bez wiedzy aktora i udzielenia mocy kontrakt zastawny uzyskał i ze skutków onego dziś przeszło 60,000 czer. zł. samych pretensyy gruntowych zarościł, zapewne tak szybki i niepraktykowany prawie sposób pomnażania funduszu i rachunkowości, zająłby ciekawość publiczną, lecz gdy JWW. Rajeccy pomimo cząstkowe zapożyczanie drobnych kwot JW. Alexandrowi Hrabiemu Chodkiewiczowi na summy tylko czer. złot. 40,000 i 12,420 zwrócili uwagę, i w tey nawet procedencyi o krotofilnym wynalazku przeistoczenia 4ch na czterdzieście tysięcy czer. zł. przez dodanie zerka w abrewiacyi, również mogącemi interessować publiczność zamilczeli, i umocowany więc od Opieki takową okoliczność w niniejszem mieyscu milczeniu oddając, o tém tylko nadmieni, iż JW. Marszałek Rajecki po uzyskaniu nayniesprawnieyszym, bo kondyktowym sposobem, kontraktu zastawnego na dobra możeykowskie i solecznickie, pobierając z tychże większe jak trzydzieste od sta procenta, nie miał naymnieyszey ochoty z onych ustąpienia, skoro więc nadużycia JWW. Rajeckich i kilku tym podobnych wierzycieli wskazały nieodzowną potrzebę JW. Alexandrowi Hrabiemu Chodkiewiczowi, oddania całkowitego swego funduszu sposobem rozbioru na satysfakcyą wierzycieli, JW. Franciszek Rajecki, zajęty chęcią utrzymania się przy naykorzystnieyszym posiadaniu dóbr, dług swóy u samojednego Alexandra miany, w naturę długu oyczystego przenaturalizować udeterminował, aby pozostając w połowie przynaymniey summy na zastawie, należność swą, krociowymi pretensyami gruntowemi mógł ciągle zwiększać, i tém końcem w Rządzącym Senacie podobnież uczynił zapowiedzenie, jakoż Rządzący Senat Ukazem wyżey zacytowanym wskazując dział majątku między bracią Hrabiami Chodkiewiczami, między innemi do wykonania przepisami, summy przez Alexandra na zniesienie długów oyczystych, lub też oswobodzenie dóbr ogólnych od ciężarów zaciągnione, skoro te czytelnemi dowodami usprawiedliwione zostaną w połowie do schedy Józefa zaaplikować polecił. JW. Marszałek Rajecki niemając żadnych na wsparcie swego urojonego zaroszczenia czytelnych dowodów, i z naturalnego rzeczy porządku nie mogąc stanąć przed Sądem działowym, na ten jedynie koniec utworzonym, w miasteczku Czarnobylu agitującym się, zajął się sam czynnie tworzeniem onych, i dla skuteczniejszego w działaniach obrótu, nowo utworzonego pretensorstwa brata swego JW. Konstantyna Półkownika woysk pol., i kawalera współ uczestnikiem i aktorem zdziałał, naypierwszym więc zamiarem zdało się osobom nowozjednoczonym uzyskać od JW. Alexandra Hr. Chodkiewicza poświadczenie oyczystości, w tym przeto zawodzie JW. Półkownik Rajecki cerograficzny własną ręką naryzował Dokument, i z onym oba bracia do miasta stołecznego Warszawy, mieysca mieszkania JW. Alexandra udali się. Ten dostoyny mąż, znany osobiście całey Prowincyi Litewskiey ze swojego sposobu myślenia, otwartości, i delikatności, niemogąc zatwierdzić danego sobie do podpisania cerografu na zawarcie komplanacyi dnia 11 stycznia 1818 roku sporządzoney, ile, iż ta miała bezpośrednie zależeć od przyjęcia i zatwierdzenia JW. Karola Prozora Obożnego Wiel. W. X. Litew. r. or. Kawaler, JW. Józefa Hr. Chodkiewicza opiekuna zgodził się, bo nie sądził aby domieszczone, wyrazy o spłacie długów Rodzicielskich nadmieniające, mogły zrodzić tak szkodliwą dla brata następność, i aby osoby, wzrost tak ogromnego majątku onemu winne, mogły tak niewdzięczny knuć podstęp, powyższa komplanacya nie tylko nieprzyjętą, ale ze wzgardą, jako podstępnie i z wyraźną krzywdą pupilla zdziałana przez JW. Obożnego Prozora odrzuconą natychmiast została, i gdy pomimo to iednak JWW. Rajeccy, wprzódy do konwencyi Grodzieńskiey oną wtrącić, a później brać za jedyny filar w ustanowieniu oyczystości udeterminowali się, opiekunowie JW. Józefa Hrab. Chodkiewicza z obowiązku czuwania nad całością funduszów swojego Pupilla przymuszeni zostali JW. Alexandra dla dociecznia istotnych pobudek uydania tak zabóyczego dokumentu, urzędownie przed Trybunał Województwa Mazowieckiego (która jurysdykcya dla obywatela przez lat 11 w mieście stołecznym Warszawie mieszkającego i dobra Mołoycze w onym mającego była naywłaściwszą) popołać. Ta dostoyna kraju polskiego magistratura wyrokiem swym wskazała JW. Alexandrowi Hrabiemu Chodkiewiczowi przysięgę, którey tęż nie mógł inaczey, iak tylko podług głosu sumnienia i własnego honoru uzupełnić, trudno więc dociec, z jakiego powodu potrzebni byli JWW. Rajeccy do powyższego processu? dla czego ony z obywatelem Królestwa Polskiego w Województwie Mazowieckim znaczną swą osiadłość mającym, toczony, nazywają bydź niewłaściwie przewiedzionym? oraz jakie mogą bydź środki do restrykcyi sumnienia w wykonywaniu zmówney przysięgi? które są tylko chyba samym JWW. Rajeckim potrzykroć z nieprakytykowaną dotąd determinacyą na komportacyą dokumentów przysięgę ofiarującym, zapewne świadome.

Po długiey zwłoce, i nieprzyjemném po rô-

żnych jurysdykcyach przeyściu, Rządzący Senat Ukazem roku 1821 dnia 17bra wyszłym, dla rozpoznania pretensorstwa JWW. Rajeckich odżywił, nakoniec Sąd dzielczo-zjazdowy, gdzie JWW. Rajeccy w przyyściu swojém nieokazując żadnego acz naymnieyszego dowodu spłaty długu oyczystego, na zasadach ogólnych argumentów, iż Alexander miał prawo zaciągać kredyta na ogół fortuny, że były długi i ciężary oyczyste, które ich pieniędzmi musiały się załatwić, bo żaden z wierzycieli podobnego dopominku nie czyni; oraz do powyższey komplanacyi z Alexandrem zawartey odwołując się, przysądzenia summy przeszło milion zł. zanoszącey ze schedy JW. Józefa zażądali, opiekunowie przeto niegołosłowniè, lecz czytelnémi dokumentami wyjaśniwszy, iż długi wszystkie śmiercią u JW. Starosty Zmudzkiego pozostałe, posagi córkom przeznaczone i ciężary do dóbr regulujące się nie Alexander, lecz matka onego zeszła Starościna Zmudzka, stosownie do brzmienia testamentu u JW. Starosty Zmudzkiego poznosiła, tudzież wykazawszy regestrami kassyynemi obrót każdey cząstkowey kwoty, u JWW. Rajeckich nie na oyczyste, lecz na własne Alexandra interessa zakredytowaney, zgoła przekonawszy naydowodniey o mylném JWW. Rajeckich zaroszczeniu, sądząc, iż tak jasne i czytelne rzeczy wyjaśnienie, powinno trafić i do onych nawet przekonania, w konkluzyi uwolnienia od niesprawiedliwych zaroszczeń tychże domagali się, lecz gdy to, co do każdego bezstronnego, mającego aczby naysłabsze objęcie, trafiło przekonania, do samojednych tylko JWW. Rajeckich, zajętych własnemi korzyściami trafić nie miało szczęścia, i kiedy ciż samą śmiesznością i nayniestosownieyszemi zarzutami napełnioną Repliką przy swém urojeniu uporczywie obstawali, opiekunowie więc, po wywiązaniu się ze wszystkich, niestosownie do toczącey się nawet sprawy wymierzonych do siebie pocisków, dla tego jedynie, aby przekonać stronę i Publiczność iż złożone uprzednio czytelne dowody zdolne są samez siebie odeprzeć zaroszczenia urojone Rajeckich, atoli onych i Urzędownie wykonaną przez JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza przed Trybunałem Województwa Mazowieckiego dnia 15 grudnia 1820 roku przysięgę złożyli.

Gdy przeto wykonana przez JW. Alexandra przysięga, nic innego w sobie nieobeymuje jak tylko to, co stosownie do zakresu Ukazu Senackiego czytelnymi dowodami zostało wykrytym i udowodnionym, a ztąd konieczność rozwinienia processu opiekunow z tymże usprawiedliwia, nie mogą więc onego JWW. Rajeccy pod żadnym pozorem mianować zmównym, kiedy przeciwnie tenże zmówność JWW. Rajeckich i widoczny podstęp w domieszczeniu wyrazow oyczystości, jakowey dziś żadnym czytelnym dowodem nie są zdolni wesprzeć i wypróbować, na krzywdę i zagarnienie funduszów JW. Józefa Hrabiego Chodkiewicza wykrywa. Napróżno więc JWW. Rajeccy starali się zachwiać płonną wystawą publiczną opinią, która na szali sprawiedliwości wyważona istotnym twórcom tych działań zawsze nie nayprzyjemnieyszy owoc przyniesie. Stanisław Rogoski Umocowany od Opieki.

Odczytałem i wolności do druku podania dozwalam, na interessa JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza J. W. Polskich przeznaczony, Sędzia Jan Zaleski.

---

o Zbiegach.

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za nieokazanie na piśmie świadectwa aresztanci Jan Jasiński, Ignacy Łazarewicz, Jan Fiedorczenko, i Jan Staniszewski, z których pierwsi trzey powiadali, to jest: Jasiński że jest szlachcicem z gubernii wołyńskiey ostrogskiego powiatu ze wsi Symonowa; Łazarewicz rodem z Gubernialnego miasta Kamieńca podolskiego; Fiedorczenko uciekł z kazańskiey fabryki prochu, lecz po uczynionem śledztwie takowe ich opowiadania rzeczywiście nie potwierdziły się i Staniszewski rodem z obwodu białostockiego, kalwaryyskiego powiatu, z okolicy Krapiwny, uznani za włóczęgow, a dla nie zdatności do woyskowey służby, odesłani do Syberyi na posielenje. Przymioty pomienionych włóczęgow: Jasiński wzrostu miernego, twarzy podługowatey sucharlawey, oczu karych, włosow na głowie ciemorusych, a na wąsach i brodzie czarnych, nieco siwych, od urodzenia lat 45, nieżonaty; Łazarewicz wzrostu miernego, twarzy okrągławey czystey oczu, szarych, włosow na głowie światło rusych, nosa miernego, od urodzenia lat 16; Fiedorczenko, wzrostu średniego, twarzy podługowatey, sucharlawey, oczu szarych, włosow na głowie ciemnorusych, nosa średniego, od urodzenia lat 35, i Staniszewski wzrostu dużego, twarzy podługowatey, pełney, czystey, oczu szarych, włosow na głowie ciemnorusych, nosa małego lat 23, nieżonaty. Maja 27 dnia 1822 roku. Sekretarz F. Arcimowicz.

Licytacya.

3 Od Litewsko-Grodzieńskiego Rządu Gubernialnego, ogłasza się, iż tuteyszey gubernii w mieście Brześciu-Litewskiem, dom i sklep tamecznego żyda Heszela Kacenelenpargena, który się skarbowi zadłużył w dostawie sukna 2431 r. 46½ kop. assygnacyami, naznaczone zostały z publicznych targow na przedaż; do kupienia których wzywają się życzący nabydź, którzy obowiązani są jawić się dla targow na terminy 11 i 12 dnia następującego miesiąca lipca do Brzeskiey Policyi mieskiey, a trzeci ostateczny do tego Rządu we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które nastąpi poźniey w Sankt-Petersburskich lub w Moskiewskich gazetach. Dnia 2 junii 1822 roku. Expedytor Krupowicz.

---

3 Odjeżdżający do Warszawy pocztą w końcu bieżącego tygodnia własnym pojazdem, życzy mieć Towarzysza do Warszawy lub też Wrocławia, byle nie był obciążony, dla czego też i łatwość w umowie uczyniona będzie, o którey można się dowiedzieć w domie WJPana Karola Szwartza na Zamkowey ulicy.

Obwieszczenie.

3. Pod Panowaniem Jego Imperatorskiey Mości.

Wypis z protokułu potocznego Decyzyi Sądu Rozbiorowego na fortunie JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza Jenerała Woysk Polskich w Prowincyach Litewskich czynnoście swe załatwiającego.

Roku 1822 mca czerwca dnia 3. Sąd Exdywizorski fortuny JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza J. W. Pol. w skutek poprzedniczey swojey rezolucyi w dniu 24 marca tegoż 1822 roku wydaney i przez Gazetę Kuryera Litewskiego ogłoszoney, od dnia 25 zeszłego mca maja zająwszy się stanowieniem Massy czynney mimo dzieło osobne, z JWW. Rajeckiemi do ułatwienia podobnież sobie poruczone, zostają w niemylney pewności, i przekonaniu, iż nietylko dzieło z JWW. Rajeckiemi, lecz nadto i stanowienie Massy czynney dóbr niniejszemu rozbiorowi uległych przed dniem 30 teraźniejszego mca junii ostatecznie ułatwiwszy, kollokacyą na papierze z wykazaniem jakie mianowicie dobra i folwarki na satysfakcyą wierzycieli oddane zostaną, i w jakiey summie ciż na onych pomieszczonemi będą sporządzi; lecz kiedy przed zaskutecznieniem takich czynnościów potrzebna jest nieodbicie uprzednio ta wiadomość, w jakiey ogólnie ilości Massa długów obciążać będzie Massę

czynną w prowincyach Litewskich będącą, dla ustanowienia którey, lubo wszyscy już wierzyciele, wedle objaśnienia przez plenipotenta Massy tabellą, z prawami i długami swojemi w tym Sądzie stawili się, i likwidacyą w swoich długach otrzymali, aby więc przez ten sposob dokonana Massa długów mogła bydź pewną i ostateczną, i aby po ustanowieniu Massy czynney w poznieyszym czasie wierzyciele przyściem swoim nie mogli Massy długów zwiększać, gdy jeszcze od dnia 25 augusta zeszłego 1821 roku dopełniać się zaczęła likwidacya długów, i gdy czas 9ciomiesięczny dostatecznym był terminem dla wszystkich jeneralnie wierzycieli Massy Litewskiey JW. Jenerała Chodkiewicza do stawienia się w tym Sądzie i zajawienia swoich pretensyów i długow. Dla tego jeśliby jeszcze jacy wierzyciele dotąd nielikwidujący się pozostać z swojemi pretensyami mogli, tedy tym wszystkim jako upornie niestawiącym się (prócz tylko JWW. Rajeckich, którzy za rezolucyą Rządzącego Senatu osobny dla się Sąd działowy mają przeznaczony) upadek czyli amissyą zadeklarować, aby więc ninieysze postanowienie mogło bydź przez publiczne pisma ogłoszonem, i aby wierzyciele Massy kredatney JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza dla wysłuchania ostatecznego wyroku tak względem zaszłey likwidacyi długów wierzycielskich, jako też ustanowienia Massy czynney z dóbr debitora w prowincyach Litewskich będących, niemniey dopełnienia kollakacyi, w dniu 30 teraznieyszego mca junii w tym Sądzie na gruncie miasteczka Turca w Gubernii Grodzieńskiey Powiecie Nowogródzkim czynność swą dopełniającego, stawić się mogli, plenipotenta Massy, aby ninieysze postanowienie Sądowe dla trzykrotnego ogłoszenia przez Gazetę do Redakcyi Kuryera Litewskiego podał, obowiązać. Czytano roku 1822 dnia 3 czerwca. O zgodności z protokułem sądowym poświadczamy, i wolności do druku podania dozwalamy Sędzia Jan Zaleski, Podsędek Jan Józef z Dobry Dobrzański.

Obwieszczenie.

3. *Wypis z xiąg grodzkich Powiatu Rosieńskiego.*

Roku 1822 miesiąca maja 31 dnia, przed aktami grodzkiemi powiatu Rosieńskiego stawaiąc obecnie Woźny autentyk niżey wyrażającego się obwieszczenia do akt podał, rellacyą zaś urzędownie zeznał w słowach: Józef Pawłowicz b Sędzia Ziem. Upitski, Stanisław Wieliczko Prezydent Grodzki Wiłkomierski, Felix Kossakowski b Sędzia Grodzki kowieński. Urzędnicy Gubernii Litewsko Wileńskiey Exdywizorowie ninieyszém obwieszczeniem urzędowém dajemy wiedzieć JWW. WW. JPP. kredytorom oraz pretensorom do funduszu vice Marszałka Wincentego Iwanowicza stosunki mających, iż w skutek remissyynego Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego 2go Departamentu pod dniem 30 miesiąca marca 1816 roku nastałego dekretu, po ułatwieniu wszystkich wstępnych sporow i przeszkod, tak przez decyzye Sądu naszego exdywizorskiego, jako też przez Ukaz Rządu Guberńskiego, i Głównego Sądu, niemniey po ukończeniu wymiaru ziemi na satysfakcyą wierzycieli wskazaney, Sąd exdywizorski na kontynuacyą zaczętego dzieła do majątku Goniprowa za niedziel cztery od daty podania tego obwieszczenia przybędzie; i już bez żadney zwłoki dzieło do końca doprowadzi. Żeby więc strony do wzmienioney exdywizyi wpływające, na pomieniony termin, dla ostatecznego doniesienia, i oddania sprawy w namowę pod utratą rzeczy, stawały, ostrzegamy. U tego obwieszczenia rellacya Woźnego taka: roku 1822 miesiąca maja 30 dnia Woźny świadczę iż tego obwieszczenia od WWJPP. Józefa Pawłowicza b. Sędziego Ziem. upitskiego, Stanisława Wieliczki b. Prezydenta Grodz. wiłkomierskiego, Felixa Kossakowskiego b. Sędziego Grodz. kowieńskiego urzędnikow Gubernii wileńskiey exdywizorow, kopie WWPanom jedną Annie Szukściney Chorążyney szawelskiey w Korklanach, Drugą Franciszkowi Jazdowskiemu Sędziemu Granicznemu Szawel. w Bukotyszkach, trzecią Leonowi Bitowtowi Sędziemu Granicz. Szawelskiemu w Pogirzelciu, czwartą Kazimierzowi Francuzowiczowi Sędziemu Granicznemu Szawel. w Chwałoyniach, piątą Benedyktowi Merchelewiczowi Porucznikowi woysk polskich w Palekiach, szóstą Tomaszowi Tyszkiewiczowi Sędziemu Ziem. Rosień. w Okmianach, siódmą Michałowi Bądźkiewiczowi Kapitanowi woysk polskich w Szłompiach, wszystkim powyżey wyrażonym w powiecie Szawelskim, a ósmą WJPanu Adamowi Szukście Sędziemu Granicz. Telszew. w Luboszowie w powiecie telszewskim, a zaś dziewiątą Aloizemu Ostrowskiemu Sędziemu Granicz Telszew. w Kawłokach, dziesiątą Tadeuszowi Suchodolskiemu porucznikowi woysk polskich w Jawniszkach, jedynastą Franciszkowi Baykowskiemu Porucznikowi woysk polskich w Goniprowie, dwanastą Stanisławowi Zyckiemu Adwokatowi Rosień. w Rosieniach, trzynastą Karolowi Marcinowskiemu Sędziemu Granicz. Rosień. w Płuszczach, czternastą Jerzemu Rabcewiczowi Komor. w Krożach, wszystkim powyżey wypisanym w Pcie Rosień. i dalszym kredytorom, oraz JW. Wincentemu Iwanowiczowi Wice Marszałkowi b. Rosień. w Goniprowie w Pcie Rosień. debitorowi podałem, niemniey zaś strony do exdywizyi funduszu v. Marszałka Rosień., Wincentego Iwanowicza wpływające za niedziel cztery od daty ninieyszego do ostatniego doniesienia i oddania sprawy do namowy w majątku Goniprowie w pcie Rosień. stawały oznaymiłem. U tey relacyi podpis Woźnego tak się wyraża. Kajetan Sidorowicz Woźny Ptu Rosień. które obwieszczenie wespół z relacyą jest w xięgi Grodzkie Ptu Rosień. zapisane, z onych i ten wypis pod urzędową tegoż Sądu pieczęcią stronie rekwirującey wydan. Zgodno z xięgami świadczę. Wincenty Dowiatt Grodz. Rosień. Regent.

Roku 1822 mca czerwca 2 dnia. Takowe obwieszczenie zamieścić w Kuryerze Litewskim dozwala się. Poświadczam Prezydent Ziemski Ptu Rosień. Jan Kalinowski.

---

3. Departament czasowy Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego na utrzymanie swojego sądownictwa Kancellaryi, jako też na opał, swiatło, lak, papier i dalsze potoczne wydatki, mając jedyny fundusz, w kopach wedle praw Litewskich, od stron w onym rozprawujących się, Naywyższym Imiennym Ukazem roku 1806 miesiąca oktobra 25 dnia przeznaczony, gdy w opłacie takowych kop od wielu stron i stawających plenipotentow doświadcza ciągłey nieakuratności, i gdy ciż plenipotenci pozwani o zwrót należnych łukrow niepojednokrotnie wzdać się dopuściwszy nadultimarnie zostali zkonwinkowani, a pomimo to gdy jedni od roku jeszcze 1810, drudzy za czas poźnieyszy dotąd remanentów nie wnoszą, a pomnożone czynnoście tego Sądu Kancellaryi w tłumaczeniu na język Rossyyski dzieł stron ubogich kosztem Sądu (co po innych Departamentach odbywa się przez skarbowego tranzlatora) w przygotowaniu extraktow i przesyłaniu do Rządzącego Senatu, wymagają powiększenia liczby kancellaryyskich officyalistów, i przyjęcia na ten przedmiot osobnych Tranzlatorow, na co znaczny fundusz nieuchronnie jest potrzebny. Postanowił dla dogodności Obywateli, którzy przez tak długi czas ani sami ani ich plenipotenci kop dotąd nie opłacili, do dnia 15 julii idącego 1822 roku wstrzymać się jeszcze z użyciem srzodkow, jakie w tym względzie prawa Litewskie wskazują, a zawiadomić (i zawiadamiają się) przez ninieyszą publikatę wszyscy zaremanentowani, aby w przeciągu tego czasu kopy podług ustaw od ich przynależne pod kwit sukolletora tego Departamentu WJP. Kalixta Rossochackiego opłacić postarali się. Roku 1822 miesiąca junii 5 dnia. Jan Rossochacki w mieyscu Prezydenta. Sekretarz Wacław Klukowski.